

Sygn. akt I ACa 1687/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. P., E. W.iJ. O.

przeciwko G. B. i J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 26 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 2418/14

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że uwzględnione nim roszczenie również oddala;**
2. **w pozostałym zakresie apelację pozwanych, a apelację powodów w całości oddala;**
3. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Paweł Rygiel SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt : I ACa1687/17

## UZASADNIENIE

W częściowym uwzględnieniu żądań powodów : S. P., J. O.i E. W., domagających się od spadkobierców sprawcy zabójstwa ich matki , córki i wnuczki E. O.; pozwanych G. B. i J. B. z tytułu zadośćuczynień za doznane krzywdy oraz spowodowane zdarzeniem szkodzącym rozstroje zdrowia , a także rent z powodu zwiększonych potrzeb wywołanych tymi rozstrojami oraz - w przypadku powoda J. O.również odszkodowania wobec istotnego pogorszenia sytuacji życiowej , Sąd Okręgowy w (...) , wyrokiem z dnia 26 czerwca 2017r:

– zasądził a od pozwanych G. B. i J. B. solidarnie na rzecz powoda S. P. kwotę 170 000 zł, tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2015 roku, zastrzegając pozwanym prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność wynikającą z przyjęcia spadku po A. B. z dobrodziejstwem inwentarza [ pkt I ]

- w pozostałym zakresie powództwo S. P. oddalił [ pkt II ]

- zasądził od pozwanych G. B. i J. B. solidarnie na rzecz powoda J. O., tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej ogółem kwotę 148 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2015 roku, zastrzegając pozwanym prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność wynikającą z przyjęcia spadku po A. B. z dobrodziejstwem inwentarza [ pkt III ]

- w pozostałym zakresie powództwo J. O. oddalił [ pkt IV ]

- zasądził od pozwanych G. B. i J. B. solidarnie na rzecz powódki E. W., tytułem zadośćuczynienia za krzywdę , kwotę 60 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2015 roku do dnia zapłaty, zastrzegając pozwanym prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność wynikającą z przyjęcia spadku po A. B. z dobrodziejstwem inwentarza [ pkt V ]

- w pozostałym zakresie powództwo E. W. oddalił [ pkt VI ] ;

- koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł [ pkt VII ] oraz

- odstąpił od obciążania stron kosztami procesu [ pkt VIII sentencji wyroku ]

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Za niesporne pomiędzy stronami uznał , że w dniu 2 sierpnia 2006 roku A. B., posługując się pistoletem (...) zastrzelił E. O. oraz M. B., a także postrzelił w nogę J. O., ojca E. O.. Następnie popełnił samobójstwo. Do zdarzenia doszło na oczach powodów, w przed domu, w którym zamieszkiwali wraz z ofiarą zabójstwa.

S. P. jest synem E. O., E. W. jej babcią , a J. O. – ojcem.

Spadek po A. B., zmarłym w dniu 2 sierpnia 2006 roku nabyli na podstawie testamentu z dobrodziejstwem inwentarza G. B. oraz małoletni J. B. po 1/2 części.

W zakresie okoliczności spornych ustalił , że:

powodowie zamieszkiwali wspólnie z matką , córką i wnuczką w K. w domu przy ul. (...). Relacje panujące w rodzinie były bardzo dobre. Wszyscy byli ze sobą bardzo zżyci, mogli liczyć na wzajemne wsparcie. Zmarła była jedyną córką J. O.. Za życia E. O. prowadziła bar, hurtownię napojów bezalkoholowych i „robiła tipsy”. Sprzedawała też sezonowo wiązanki.

W roku podatkowym 2005 r. osiągnęła dochód z prowadzonej działalności gospodarczej w kwocie 7096,37 zł.

Przyczyniała się do utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego przeznaczając określone część uzyskiwanych dochodów na utrzymanie go, a także osobiście wykonując czynności związane z jego prowadzeniem.

Samotnie wychowywała S. P., ojciec dziecka nie utrzymywał z nim kontaktów. Razem jeździli w góry , spędzali wspólnie czas.

Powód w chwili śmierci matki miał (...) lat Był uczniem gimnazjum . Nie miał problemów w szkole Wobec stwierdzonych u niego następstw bezpośredniego udziału w tragicznym zdarzeniu z 2 sierpnia 2006r został objęty indywidualnym nauczaniem.

Zamknął się w sobie, wystąpiły u niego lęki i depresja. Nie chciał podejmować jakiegokolwiek aktywności życiowej , przyjmować kolegów , nikogo do siebie nie dopuszczał.

S. zaczął uczęszczać na terapię do psychologiczną , która trwała do 2012 r., po czym sam z niej zrezygnował twierdząc, że mu nie przynosi ona żadnych pozytywnych efektów.

Po rozpoczęciu nauki w liceum , nadal miał indywidualany tok nauczania przez dwa semestry. Szkoły średniej nie ukończył. Kontynuuje naukę trybie zaocznym . Nadal zażywa leki psychotropowe - H..

Nie pracuje. Zatrudnienie jest mu trudno podjąć z uwagi na stwierdzone u niego , nadal utrzymujące się lęki .

Utrzymuje się z zasiłku wypłacanego przez MOPS w kwocie 660 złotych miesięcznie oraz świadczenia alienacyjnego od ojca, w wymiarze miesięcznym 300 złotych .

Ze sprzedaży nieruchomości uzyskał sumę 200 000 złotych z której część przeznaczył na remont domu zajmowanego razem z dziadkami macierzystymi , pozostałą zachował jako oszczędności. Mieszka wspólnie ze swoją dziewczyną.

Jak ustala Sąd , elementami składowymi tych kosztów są: zakup paliwa wycieczki z dziewczyną, wydatki na żywność i opłaty, a także wizyty u lekarzy alergologa i stomatologa.

W wyniku postrzelenia w dniu 2 sierpnia 2006 r. przez A. B., J. O.doznał rany postrzałowej lewego podudzia ze złamaniem trzonu kości strzałkowej , co spowodowało powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 8 %.

Po zdarzeniu został przewieziony kartką pogotowia do (...) Szpitala (...) w K., gdzie po wykonaniu badań rozpoznano ranę postrzałową lewego podudzia ze złamaniem trzonu kości strzałkowej. Leczony łuską gipsową przez 4 tygodnie. Ze względu na utrzymujące się dolegliwości bólowe przez 2-3 miesiące pozostawał w kontroli ambulatoryjnej.

Obecnie skarży się na powysiłkowe bóle podudzia lewego i bóle występujące przy zmianach ciśnienia atmosferycznego.

Trwałym następstwem postrzału jest wolno leżący w przestrzeni międzymięśniowej fragment kości strzałki o wymiarach 1,5mm x 2mm i mogący powodować dolegliwości bólowe związane z wysiłkiem. Również stwierdzona przepuklina mięśniowa na przedniej powierzchni podudzia , w miejscu rany wylotowej , stanowi częściową przyczynę zgłaszanych dolegliwości bólowych.

Opisane zmiany należy traktować jako trwałe, ponieważ chirurgiczne usunięcie opisanego fragmentu kości , z powodu jego rozmiarów , może się okazać niemożliwe. Również chirurgiczne opracowanie przepukliny może być obarczone możliwością nawrotu. Zarówno przepuklina mięśniowa jak również wolno pozostający fragment kostny nie będą w przyszłości powodowały innych konsekwencji aniżeli powyżej opisanych, a obecnie wskazany stan kończyny nie powoduje zaburzeń funkcji układu mięśniowego i chodu.

Ojciec zmarłej J. O.był bardzo związany z córką. Motywowała go ona do działania, do pracy. Po kilku latach po śmierci E. , bo 2009r , zaniechał , uprzednio prowadzonej działalności gospodarczej .Przez trzy lata pracował jako portier, a od kwietnia 2015 r. pozostaje na bezrobociu. Leczył się psychiatrycznie w latach 2008-2009 r. Obecnie leczenia tego nie kontynuuje , nie zażywa leków psychotropowych.

Babka zmarłej E. W.bardzo była zżyta z wnuczką. Opiekowała się nią do 15 roku życia. Traktowała ją jak najmłodszą córkę. Razem spędzały wolny czas. Jej śmierć ograniczyła chęć do życia powódki . Ma problemy ze snem, lecz się psychiatrycznie, a także kardiologicznie.

Utrzymuje się z renty w wysokości 1300 złotych miesięcznie .Na lekarstwa wydaje 400 zł. Dokłada się także do wydatków zwianych z utrzymaniem domu , który powodowie wspólnie zajmują.

Z dalszej części ustaleń, opartych na niekwestionowanej przez strony opinii biegłej z zakresu psychiatrii E. S., wynika, że mimo upływu czasu u każdego z powodów utrzymują się skutki tragicznego zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2006 r. Skutki te, spełniają definicję stresu znacznie przekraczającego możliwości adaptacyjne normalnego, zdrowego psychicznie człowieka. W największym stopniu jego negatywnymi następstwami obciążony został S. P..

W momencie starty matki był w wieku, w którym zwykle kształtują się cechy osobowości. Przeżyty stres zaburzył ten proces. Jego sytuacja psychologiczna była szczególnie trudna, bowiem nie miał on rodzinnych relacji z ojcem i jego rodziną, a dziadkowie z którymi mieszkał, przeżywali własny proces żałoby i nie byli w stanie udzielić mu wsparcia, jakiego potrzebował.

Rozpoznawane u niego zaburzenia emocji i zachowania nie poddające się terapii spełniają kryterium zaburzeń psychotycznych.

W kategoriach wymiernych, w ciągu pierwszego roku po zdarzeniu uszczerbek na zdrowiu psychicznym chłopca mógł kształtować się na poziomie ok. 70 %, w ciągu kolejnych dwóch lat ulegał stopniowo zmniejszeniu do poziomu ok. 50 %, po czym nadal malał, ale już znacznie wolniej. Stopniowo, w miarę upływu czasu i procesu dorastania, rodzaj objawów zmieniał się, ustępowały zachowania buntownicze i agresywne, natomiast zaczęły dominować zachowania unikowe, wynikające z lęku, z okresowymi napadami paniki, szczególnie w miejscach publicznych.

Obecnie nadal jest osobą chwiejną emocjonalnie, odczuwającą zaburzenia lękowe o zmiennym nasileniu. Wymaga długotrwałej psychoterapii, jednak dotychczasowe niekorzystne doświadczenia powodują, że jest niechętnie nastawiony do jakiegokolwiek formy pomocy.

Mimo wysokiego potencjału intelektualnego nie był on w stanie podolać wymogom regulaminu szkolnego, nie potrafił także przełamać lęku przed udziałem w większych zgromadzeniach, wycofuje się z aktywności przy najdrobniejszych przeszkodach. Dlatego nie zdał matury i nie podjął studiów, a nawet nie zdobył jakiegokolwiek zawodu. W życiu dorosłym powód funkcjonuje znacznie gorzej od swoich rówieśników.

Aktualny wymiar trwałego uszczerbku w jego zdrowiu, pozostający w związku z następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006r to około 40 n%, przy czym jego rozmiar ma charakter tylko orientacyjny. Fakt bycia świadkiem zabójstwa matki stanowi 2/3 jego wymiaru, a pozostałe elementy pozostałą jego część.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż strata jedyne dziecko przez J. O. stanowiła uraz psychiczny przewyższający normalne, codzienne obciążenia organizmu ludzkiego. Stres jakiego doznał powód, spotęgowany był faktem, że uczestniczył w zajściu, a przebieg zdarzenia sprawił, że nie mógł zapobiec jego skutkom.

U powoda wystąpiły objawy masywnej depresji. Nie mógł jednak poddać się i w pełni przeżyć procesu żałoby, gdyż musiał opiekować się wnukiem, żoną i teściową, zabezpieczać środki na ich utrzymanie. Ta sytuacja sprawiła, że funkcjonowanie powoda w rolach społecznych było jedynie w niewielkim stopniu zaburzone, chociaż odczuwane przez niego cierpienie było znaczne. Reakcja żałoby, w następstwie tej sytuacji, uległa wydłużeniu - rozciągnięciu w czasie - przechodząc w stan przewlekły. U ojca ofiary zdarzenia nadal występują zaburzenia depresyjne o utrwalonym charakterze.

Aktualny uszczerbek na zdrowiu ojca E. O. spowodowany następstwami zdarzenia szkodzącego wynosi 10 %.

E. W. straciła dorosłą wnuczkę. Okoliczności jej nagłej śmierci stanowiły dodatkową okoliczność zwiększającą traumę psychiczną powódki. Obecnie występują u niej objawy zespołu psychoorganicznego otępiennego, z komponentą depresyjno - lękową. Podłożem tego zespołu jest głównie miażdżyca naczyń krwionośnych. Utrata wnuczki i kolejne stresy mogły być czynnikami, które przyśpieszyły i nasiliły przebieg procesów miażdżycowych. Jednocześnie zespół psychoorganiczny otępienny sprawia, że powódka jest osobą niezdolną do realnej oceny sytuacji, niepodatną na psychoterapię, a stosowane leki tylko okresowo łagodzą objawy.

Procesy te powodują , że z biegiem czasu E. W. idealizuje postać wnuczki i jej wpływ na jej życie. To subiektywne przekonanie powiększa skalę cierpienia babki zmarłej ale nie przekłada się to na możliwość potwierdzenia oraz określenia stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu ani jego rozmiaru , który przyczynowo można powiązać z następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006r.

Rozważania prawne Sąd I instancji rozpoczął od wskazania , że roszczenia powodów były skierowane przeciwko spadkobiercom sprawcy zbrodni zabójstwa A. B., które jako wynikające z czynu niedozwolonego spadkodawcy , obciążają ich , wchodząc do spadku po nim, a jego żona i syn odpowiadają za ten dług spadkowy solidarnie po myśli art. 922 §1 kc w zw z art. 1034 §1 kc.

Następnie , odwołując się do utrwalonego stanowiska orzecznictwa Sądu Najwyższego ocenił , że pokrzywdzeni mogą skutecznie ubiegać się o wyrównanie doznanym krzywd wynikających z następstw tragicznego zdarzenia w którym utracili matkę , córkę i wnuczkę. Spowodowało ono bowiem naruszenie ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej ze zmarłą E. O.. Normatywną podstawą ich roszczeń kompensacyjnych z uwagi na datę zdarzenia szkodzącego – 2 sierpnia 2006r - jest przepis art. 448 kc w zw z art. 23 i 24 kc.

W ramach rozważań dotyczących wysokości świadczeń kompensacyjnych z tego tytułu, akcentując niewymierny , a zatem trudny do określenia wymiar takiego świadczenia , które miałyby wyrównywać tego rodzaju szkodę, Sąd odwołując się do faktów ustalonych w sprawie , opisujących charakter więzi emocjonalnych jakie łączyły powodów ze zmarłą , uznał je za bardzo silne.

Wskazał , że byli bardzo z nią zżyci .Razem mieszkali i spędzali wolny czas. Mogli liczyć na jej wsparcie. Szczególne znaczenie i intensywność oczywiście miała więź łącząca małoletniego syna ze zmarłą matką.

Nagła, następująca w szczególnie drastycznych okolicznościach śmierć E. O., była niewątpliwie ogromnym wstrząsem dla powodów i wywołała u nich poczucie smutku, osamotnienia, bezradności, rezygnacji i lęku. Zgon ofiary zabójstwa negatywnie wpłynął na ich dalsze życie , a te negatywne skutki były i nadal są szczególnie widoczne u osieroczonego jej syna.

W podsumowanie tej części oceny prawnej zgłoszonych roszczeń Sąd Okręgowy uznał, iż sumami właściwie rekompensującymi doznaną uszczerbki niemajątkowe powodów wywołane krzywdami związanymi z zerwaniem więzi rodzinnych z E. O.są :

- w odniesieniu do jej syna S. P.kwota 120 000 zł, w stosunku do ojca zmarłej J. O., 80 000 złotych oraz w odniesieniu do jej babki E. W., 60 000 złotych.

Oceniając zasadność roszczeń o zapłatę zadośćuczynień z tytułu krzywdy wywołanej rozstrojem zdrowia , wywołanym następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006r z którymi wystąpili syn oraz ojciec zmarłej , opierając je na podstawie normatywnej z art. 445 §1kc w zw z art. 444 §1 kc , uznał je za usprawiedliwione co do zasady.

Określając jego rozmiar ilościowy, w odniesieniu do S. P.wskazał , powołując się na wnioski biegłego z zakresu psychiatrii , że w dniu zgonu matki miał (...)lat, był zatem w wieku, w którym zwykle kształtują się cechy osobowości. Przeżyty stres zaburzył ten proces. Jego sytuacja psychologiczna, okazała się szczególnie trudna , a bezpośrednia obserwacja morderstwa matki doprowadziła , po stronie syna zmarłej , do zaburzeń psychotycznych , które poddawały się skutecznej terapii. Powód jest nadal osobą chwiejną emocjonalnie, odczuwającą zaburzenia lękowe o zmiennym nasileniu, z napadami paniki w miejscach publicznych.

Przeżyta trauma zaważyła w sposób istotny na jego dalszym sposobie życia.

Mimo wysokiego potencjału intelektualnego nie był on w stanie podobać wymogom regulaminu szkolnego, nie potrafił także przełamać leku przed udziałem w większych zgromadzeniach, wycofuje się z aktywności przy najdrobniejszych przeszkodach, na skutek czego nie zdał matury i nie podjął studiów, a nawet nie zdobył jakiegokolwiek zawodu. Także

w życiu dorosłym funkcjonuje znacznie gorzej od swoich rówieśników. Wobec tego, w uznaniu powoda za również bezpośrednio poszkodowanego zdarzeniem z 2 sierpnia 2006r, należna jest mu kompensacja krzywdy wynikającej z doznanego uszczerbku w zdrowiu psychicznym, który przez przyzmat także jego procentowanego wymiaru [ [obecnie 40 % ] , kwotą zadośćuczynienia należną mu z tego tytułu jest 50 000zł.

Oceniając to samo pod względem rodzajowym i kwalifikacji normatywnej roszczenie wyrównawcze ojca zmarłej, J. O., Sąd Okręgowy zaakcentował to, iż śmierć córki stanowiła dla niego uraz psychiczny przewyższający normalne, codzienne obciążenia organizmu ludzkiego. Stres jakiego doznał spotęgowany był faktem, że uczestniczył w zajściu, a co więcej, został przez sprawcę, podczas jego przebiegu, postrzelony.

W następstwie czynu A. B. wystąpiły powoda objawy” masywnej „ depresji, powodując skutek w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu w wymiarze 10 % . Ponadto okoliczności z jakimi J. O. musiał się zmierzyć po śmierci córki, zapewniając niezbędną opiekę i środki bieżącego utrzymania pozostałym członkom rodziny spowodowały, że proces żałoby u niego wydłużył się, przechodząc w stan przewlekły.

Wobec takich faktów Sąd I instancji uznał, iż kwota należną powodowi z tego tytułu jest 30 000 złotych.

Jako niezasadne natomiast uznał roszczenie kompensacyjne, którego z tego tytułu dochodziła E. W..

W tym zakresie, odwołując się do wniosków opinii biegłego psychiatry, Sąd I instancji wskazał, że na podstawie zgromadzonych dowodów nie można potwierdzić aby babka zmarłej doznała, jako osoba bezpośrednio poszkodowana, trwałego rozstroju zdrowia [psychicznego], który mógłby być przyczynowo powiązany z następstwami zdarzenia, które było podstawą jej, w ten sposób identyfikowanego, roszczenia.

Weryfikując zasadność żądania ojca zmarłej J. O., w ramach którego dochodził on odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na skutek zgonu córki, Sąd Okręgowy uznał jej za zasadne.

Odwołując się do normy art. 446 §3 kc i orzecznictwa Sądu Najwyższego, służącego jego wykładni, w ramach której zaliczono do elementów tej szkody również utratę realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, jak i często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia straty, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłego, wskazał, że o takim pogorszeniu można po stronie J. O., zasadnie mówić.

Nawiązując się do tej części ustaleń faktycznych, które dotyczyły tego, w jaki sposób córka powoda przyczyniała się do funkcjonowania wspólnego gospodarstwa domowego i akcentując, że stanowiła dla ojca wsparcie, motywując go do aktywności życiowej i pracy zarobkowej, w tym do prowadzenia działalności gospodarczej. które bezpowrotnie utracił, ocenił, iż doszło po jego stronie do takiego, istotnego pogorszenia.

Zauważając, że przyznana kwota odszkodowania, w zakresie wysokości ma być świadczeniem „stosownym”, uznał, iż w sytuacji osobistej i majątkowej J. O., w tym w szczególności to, że w przyszłości, bezpowrotnie, nie będzie mógł liczyć na jakąkolwiek pomoc ze strony córki.

Zauważył przy tym, iż wyniku doznanych przeżyć powód nie był w stanie prowadzić działalności w dotychczasowym kształcie, ostatecznie zrezygnował z niej, podejmował prace dorywcze, a obecnie jest osobą bezrobotną.

Akcentując, że określenie wysokości tego świadczenia, które ma spełniać wymagania świadczenia „odpowiedniego”, wskazał, iż nie wymaga ona czynienia szczegółowych ustaleń dotyczących rzeczywistych dochodów zmarłej, które miała uzyskiwać z prowadzonej działalności gospodarczej.

W konkluzji tej części oceny prawnej Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że warunek „odpowiedniości” wypełnia suma 38 000 złotych, skoro ma to być odszkodowanie jednorazowe, uwzględniające nie tylko osobisty wkład finansowy córki w życie rodziny ale także oczekiwaną w przyszłości pomoc osobom najbliższym, w tym właśnie ojcu.

Rozważając zarzut pozwanych, którzy roszczeniom powodów przeciwstawili zarzut ich sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, o ile roszczenia te były skierowane przeciwko synowi A. B., Sąd I instancji ocenił ten zarzut jako nietrafny argumentując, iż sam fakt ich skierowania przeciwko małoletniemu dziecku sprawcy zabójstwa nie może zdecydować o takiej ich ocenie. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby bowiem w konsekwencji do naruszenia jednej z podstawowych zasad polskiego porządku prawnego jaką jest uprawnienie poszkodowanego do żądania naprawienia szkody.

Nie można także, zdaniem Sądu zapominać, iż pozwani dopowiadają za dług spadkowy, jako następcy A. B. Ich odpowiedzialność jest zatem odpowiedzialnością za następstwa cudzego deliktu a nie za czyn własny.

Jako niedoniosły dla oceny dochodzonych roszczeń uznał także Sąd zarzut pozwanej G. B., która podnosiła niewłaściwe zachowanie E. O., która poprzez nieformalny związek z A. B. doprowadziła do rozbitcia ich małżeństwa. W związku z tym zwrócił uwagę, że przedmiotem sporu są żądania nie jej samej, co mogłoby czynić usprawiedliwioną ocenę ich zasadności z punktu widzenia zgodności z zasadami moralnymi ale członków jej najbliższej rodziny, co taką ich weryfikację wyklucza.

Mając na uwadze art. 1031 § 2 k.c. zgodnie z którym spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku, Sąd zamieścił w wyroku odpowiednie zastrzeżenie na podstawie art. 319 k.p.c.

Od przyznanych świadczeń Sąd zasądził odsetki ustawowe [ odsetki ustawowe za opóźnienie ] od daty doręczenia odpisów pozwu. Uznał przy tym, że żądanie powodów, którzy początkową datę ich naliczania wiązali z okresem wcześniejszym, nie jest zasadne skoro dopiero od dat tych doręczeń można mówić o właściwym wezwaniu pozwanych do ich spełnienia, skoro dopiero wówczas [ w warunkach braku wezwań wcześniejszych ] mogli się zapoznać z ich treścią, rozmiarem ilościowym oraz podstawą faktyczną.

Pozostałą część rozważań prawnych Sąd Okręgowy poświęcił ocenie roszczeń rentowych.

Uznał, że nie są one zasadne.

W odniesieniu tego żądania, w ramach którego S. P. dochodził sum po 3740 zł miesięcznie Sąd wskazał po pierwsze, że pozwani odpowiadają za dług swojego męża i ojca, jako jego spadkobiercy. Po wtóre na to, iż syn E. O. swoje roszczenie z tego tytułu uzasadniał faktem, że świadczenia związane z jego utrzymaniem i zaspokajaniem jego potrzeb do swojej śmierci spełniała matka.

Wskazał, że oparte na art. 446 § 2 kc świadczenie ma zarówno charakter odszkodowawczy ale także alimentacyjny albowiem wstępną przesłanką jej przyznania jest spoczywanie na osobie zmarłego obowiązku alimentacyjnego względem osoby, która domaga się zasądzenia renty. Ten alimentacyjny charakter roszczenia rentowego powoduje, że, w ocenie Sądu orzekającego, nie wchodzi on do spadku po osobie zobowiązanej do jego spełniania. Zważywszy na szczególne okoliczności ujawnione w sprawie, zgodnie z którymi śmierć odpowiedzialnego za szkodę sprawcy nastąpiła bezpośrednio po zgonie matki powoda, roszczenie to, z chwilą śmierci A. B. wygasło.

W odniesieniu do świadczenia rentowego, którego z racji zwiększenia potrzeb wywołanych następstwami zdarzenia szkodzącego, dochodziła E. W. Sąd Okręgowy uznał je za niezasadne wskazując, iż nie jest możliwe ustalenie czy i w jakim stopniu powódka doznała rozstroju zdrowia [ psychicznego ] na skutek śmierci wnuczki.

Zatem skoro świadczenie rentowe identyfikowała z kosztami związanymi z leczeniem tego rodzaju schorzeń, jego uwzględnienie, w jakikolwiek zakresie, było wykluczone.

Co do żądania przyznania renty dochodzonego przez ojca zmarłej także i ono zostało uznane za niezasadne dlatego, iż zdaniem Sądu J. O. nie dowiódł w postępowaniu jego podstaw.

Podstawą normatywną rozstrzygnięcia o kosztach procesu był , w warunkach jedynie częściowego uwzględnienia żądań powodów był przepis art. 100 kpc , w ramach zastosowania którego doszło do ich wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły obydwie strony.

Powodowie obejmując zakresem środka odwoławczego punkty II, IV oraz VI , VII i VIII jego sentencji postulowali jego wnioskach taką zmianę wyroku z dnia 26 czerwca 2017r w następstwie której:

- na rzecz S. P.zostanie zasądzona kwota 200 000 złotych , tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę za naruszenie dóbr osobistych wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz 80 000 złotych za krzywdę spowodowaną rozstrojem zdrowia wywołaną zdarzeniem szkodzącym , wraz z odsetkami liczonymi w taki sam sposób ,

- na rzecz J. O.kwota 100 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz suma 61 200 złotych tytułem zadośćuczynienia za spowodowanie zdarzeniem z dnia 2 sierpnia 2006r rozstroju zdrowia , w obu przypadkach z odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu ,

- na rzeczE. W.suma 100 000 złotych , tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych , oraz 25 000 złotych z racji krzywdy wywołanej rozstrojem zdrowia spowodowanej następstwami zdarzenia szkodzącego , także z odsetkami , w odniesieniu do obu roszczeń , liczonymi od dnia wniesienia pozwu.

Ponadto we wnioskach apelacji powodowie postulowali obciążenie pozwanych kosztami postępowania.

Jako wniosek ewentualny sformułowali żądanie wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia kasatoryjnego i przekazania sprawy , w zaskarżonej części , Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Apelacja została oparta na tylko na zarzutach materialnoprawnych a to:

naruszania art. 448 kc w zw z art. 24 kc oraz 817 kc , w następstwie ich błędnej wykładni, która doprowadziła Sąd Okręgowy do niewłaściwego wniosku prawnego , iż kwoty przyznane powodom z tytułu wyrównania doznanych przez nich krzywd spowodowanych zerwaniem więzi rodzinnej z E. O.oraz następstw zdarzenia z 2 sierpnia 2006r w postaci rozstroju zdrowia skarżących, wypełniają właściwie kompensacyjną funkcję tego rodzaju świadczenia.

Pozwani wniesioną apelacją objęli punkty I , III i V sentencji wyroku Sądu I instancji , domagając się w pierwszej kolejności jego zmiany i oddalenia powództwa w tej części .

Jako wniosek ewentualny sformułowali żądanie uchylecia go w tym zakresie i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wnioskiem uzupełniającym był postulat takiej zmiany objętej apelacją części wyroku, w ramach której dojdzie do przypisania pozwany odpowiedzialności in solidum ze Skarbem Państwa – (...)Komendantem Policji w K. i Komendantem(...)Policji w W..

Domagali się także obciążenia powodów kosztami postępowania za obydwie instancje.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- nierozpoznania istoty sprawy , w następstwie nie zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 441kc w zw z art. 369kc i art. 366 kc w zw z art. 194§3 kpc , a efektem tego zaniechania było wadliwe nieprzyjęcie odpowiedzialności pozwanych wraz ze Skarbem Państwa reprezentowanym przez wskazanych Komendantów Policji mimo, że odpowiedzialność ta wobec powodów za następstwa zdarzenia z 2 sierpnia 2006r także powstała , chociaż na innej podstawie prawnej niż odpowiedzialność spadkobierców A. B..



W motywach środka odwoławczego nawiązując szeroko do charakteru prawnego odpowiedzialności in solidum za wyrównanie szkody wynikającej z popełnienia czynu niedozwolonego skarżący akcentowali , że Sąd I instancji nie uwzględnił ich wniosku o przypozwanie w ramach sporu Skarbu Państwa . Uznawali , że tym samym , jak również poprzez nie odniesienie się w motywach orzeczenia do możliwości jej przypisania odpowiedzialności wyrównawczej temu podmiotowi , Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy.

- naruszenia przepisów procesowych w sposób mający dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie , a to art. 233§1 kpc , wobec przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez nadanie przez Sąd I instancji waloru wiarygodności relacjom powodów, w odniesieniu do rodzaju relacji osobistych jakie wiązały ich z matką , córką i wnuczką oraz skali jej rzeczywistego przyczyniania się do pokrywania kosztów utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego , mimo , że relacje te na taki walor nie zasługiwały. Szczególnie , że partycypacja w tych kosztach po stronie E. O.była istotnie niższa niż przez nich wskazywana z uwagi na niski poziom jej dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej, a także zobowiązania wobec innych podmiotów , w tym klubu sportowego z którym łączyły ja relacje umowne w jej ramach.

- naruszenia prawa materialnego , w postaci niewłaściwego zastosowania art. 448 kc , czego skutkiem było przyznanie powodom nadmiernych ilościowo świadczeń z tytułu zadośćuczynień za doznane krzywdy, co prowadziło w swych następstwach do nieuzasadnionego wzbogacenia pokrzywdzonych.

Odpowiadając na apelację pozwanych , powodowie domagali się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia ich kosztami postępowania apelacyjnego na swoją rzecz.

#### ***Rozpoznając apelacje, Sąd Apelacyjny rozważył :***

Rozpoczynając ocenę środków odwoławczych od apelacji powodów , Sąd II instancji uznaje ja za nieuzasadnioną albowiem zarzut materialny, na którym opiera się jej konstrukcja, nie jest uzasadniony.

Jak wskazano wyżej syn , ojciec i babka zmarłej E. O.nie podnosili żadnych zarzutów procesowych w tym tych, dotyczących oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy oraz wynikających z niej ustaleń faktycznych doniosłych dla rozstrzygnięcia..

Skoro tak to Sąd odwoławczy obowiązany jest oceniać zarzut naruszenia prawa materialnego przez przyznanie takich ustaleń , które w odniesieniu do wymiaru krzywd powodów , przyjął Sąd niższej instancji.

To , w jaki sposób wniosek o realizacji tego zarzutu powodowie motywują w uzasadnieniu apelacji pozwala na konstatację , że w ich ocenie kwoty przyznane im z tytułu zadośćuczynień za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych pod postacią zerwania więzi rodzinnych ze zmarłą, a w odniesieniu do S. P.i J. O.także spowodowaną rozstrojem zdrowia , jako podmiotów bezpośrednio proskowanych zdarzeniem z dnia 2 sierpnia 2006r , nie realizują dostatecznie kompensacyjnej funkcji tego świadczenia.

Natomiast w odniesieniu do roszczenia wyrównawczego E. W.z tego ostatnio wymienionego tytułu nietrafna była decyzja Sądu I instancji o oddaleniu go w całości , w warunkach przyjęcia , iż nie zostało dostatecznie dowiedzione , że takiego uszczerbku doznała.

Sąd odwoławczy , wbrew argumentacji wskazanej w apelacji nie znajduje podstaw do podważenia takiej oceny prawnej Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy , że określenie tego jaka kwota właściwie realizuje funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia , w konkretnej , rozstrzyganej przez Sąd sprawie zostało pozostawione uznaniu sędziowskiemu , mającemu być opartym na rozważeniu wszystkich istotnych z punktu widzenia rozmiaru krzywdy powoda, okoliczności ustalonych w sprawie.

Sąd Okręgowy obowiązku temu podołał albowiem dokonał takiej oceny o czy świadczy szeroki wywód , zawarty w części uzasadnienia wyroku , poświęconej temu zagadnieniu.

Doprowadził on w konkluzji do określenia należnych pokrzywdzonym sum na poziomie , w odniesieniu do S. P.- łącznie z obu podstaw - na poziomie 170 000 złotych , a J. O.- także z obu podstaw normatywnych przyznania zadośćuczynienia 110 000 złotych.

Natomiast , co do roszczenia wyrównawczego babki zmarłej opartego na podstawie art. 448 kc w zw z art. 24 §1 kc była to kwota 60 000 złotych.

Z zasadnością argumentów tego wyводу skarżący nie podejmują rzeczowej polemiki prawnej , poprzestając na generalnych uwagach co do charakteru świadczenia kompensacyjnego z tytułu zadośćuczynienia jako takiego oraz - co oczywiste – niewymierności krzywdy wyrównywanej tego rodzaju świadczeniem. Sam , mający z tego wyводу wynikać postulat zwiększenia świadczeń przyznanych przez Sąd Okręgowy nie jest usprawiedliwiony .

Po wtóre, trzeba zaakcentować , że oddanie przez ustawodawcę tej oceny Sądowi ma także i to następstwo , że w ramach kontroli instancyjnej , korekta wielkości świadczenia tego rodzaju może nastąpić jedynie wyjątkowo.

Wtedy, gdy kwota przyznana pokrzywdzonemu , w sposób oczywisty nie odpowiada wymaganiu pojęcia „ odpowiedniej sumy „ , którą posługują się wszystkie przepisy dotyczące zadośćuczynienia, w tym art. 448 kc oraz art. 445 §1 in princ. kc .

Ma to miejsce tylko , gdy kwota ta jest rażąco zawyżona lub zaniżona.

Jedynie wówczas można zasadnie mówić o tym , że Sąd niższej instancji określając wymiar tego świadczenia postąpił w sposób dowolny, a nie w granicach dopuszczonego ustawą uznania , a tym samym naruszył prawo materialne poprzez błąd subsumpcji.

Taka wyjątkowa sytuacja w rozstrzyganej sprawie nie miała miejsca.

Sąd I instancji , wbrew zapatrywaniu skarżącej E. W.nie popełnił także zarzucanego przez nią błędu, odmawiając zasadności jej roszczeniu zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną trwałym uszczerbkiem na zdrowiu [psychicznym ] ,spowodowanym negatywnymi przeżyciami będącymi jej udziałem na skutek następującej w tragicznych okolicznościach utraty wnuczki z którą od najmłodszych lat E. O.była szczególnie silnie związana.

Jak już wskazano wyżej , apelujący nie negują dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń a wynika z nich , w tym szczególności z wniosków z opinii biegłego psychiatry E. S. , iż wobec podeszłego wieku powódki oraz stwierdzonych u niej zmian natury miażdżycowej , nie można potwierdzić , tego , że na skutek niewątpliwego cierpienia natury psychicznej , doszło u niej do trwałego rozstroju zdrowia , który dałoby się powiązać przyczynowo z następstwami śmierci wnuczki .

Stąd też w sposób uzasadniony , roszczenie wyrównawcze E. W.wywodzone z art. 445 §1 kc , zostało oddalone.

Na koniec oceny apelacji powodów należy wskazać , iż nie do końca zrozumiałą jest ta część motywów ich środka odwoławczego , która odnosi się do świadczenia z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej , w warunkach takich kiedy skarżący J. O.wprawdzie postuluje , w ramach zmiany zaskarżonego wyroku przyznania mu z tego tytułu kwoty 61 200 złotych z odsetkami ale we wniosku apelacji identyfikuje to świadczenie nie z odszkodowaniem dla którego podstawą jest norma art. 446 §3 kc ale uznaje , iż jest ono mu należne z racji zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną rozstrojem zdrowia , w warunkach następstw jego postrzelenia w jedną z kończyn dolnych przez A. B..

Nawet gdyby przyjąć , że wynika to z pomyłki autora apelacji , skoro wcześniej tej kwoty J. O. dochodził właśnie tytułem odszkodowania to zauważyć trzeba , że w uzasadnieniu apelacji nie został powołany żaden merytoryczny argument

mogący służyć skutecznemu podważeniu ceny Sądu I instancji , że kwotą „ stosownego „ odszkodowania dla ojca zmarłej jest 38 000 złotych.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny apelację powodów , jako bezzasadną , oddalił, na podstawie art. 385 kpc w zw z art. 448 w zw z art. 24 §1 kc oraz art. 445 §1 i 446 §3 kc.

Przechodząc do oceny apelacji pozwanych wskazać należy , iż prowadzi ona do zmiany zaskarżonego wyroku , w sposób wskazany w punkcie 1 orzeczenia Sądu II instancji ale nie z przyczyn , które podnoszą w swoim środku odwoławczym a innej , dla której podstawą są okoliczności faktyczne , znane Sądowi Apelacyjnemu urzędowo, które zostaną wskazane w dalszej części uzasadnienia.

Najdalej idącym zarzutem apelacyjnym spośród podniesionych przez spadkobierców A. B.jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy , co zdaniem skarżących ma wynikać z pominięcia przez Sąd ich wniosku o udział w postępowaniu Skarbu Państwa - (...) Komendanta (...) Policji w K. i Komendanta (...)Policji w W. , w warunkach takich , kiedy Skarb Państwa jest odpowiedzialny in solidum z pozwanymi za spełnienie świadczeń wyrównawczych dochodzonych przez powodów.

Odwołując się do wykładni tego pojęcia , użytego tego przez normę art. 386 §4 kpc powiedzieć należy , iż wyklada się je w sposób powszechnie aprobowany w praktyce orzeczniczej , jako nie zbadanie przez Sąd rozstrzygający spór , merytorycznej podstawy dochodzonego roszczenia lub [ i ] zarzutów obronnych strony przeciwnej.

/por. w tej materii także stanowisko T. Erecińskiego w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego t. 2 s. 147 i n. oraz uwagi T. Wiśniewskiego w opracowaniu : Apelacja i kasacja , nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym s. 104 i n./

Wbrew zapatrywaniu skarżącej , która , pomimo rozbudowania redakcyjnego motywów apelacji, nie wskazuje bliżej dlaczego w sprawie miałyby dojść do tak podstawowej wadliwości dotyczącej sposobu orzekania , nie można takiej oceny podzielić .

Sąd Okręgowy rozpoznał merytorycznie roszczenia powodów w oparciu o fakty ustalone w sprawie , skoro ocenił zasadność żądań zgłoszonych w pozwie, także przez pryzmat wszystkich zarzutów , na jakich opierało się stanowisko procesowe stron przeciwnych.

Tym bardziej nie decyduje o tej nieprawidłowości nie przyjęcie przez Sąd Okręgowy , że pozwani odpowiadają za wyrównanie uszczerbków powodów in solidum ze Skarbem Państwa.

Nietrafnie w tym kontekście zarzucają skarżący naruszenie przez Sąd niższej instancji wskazanych przez siebie norm prawa materialnego , mogących stanowić normatywną podstawę tak kwalifikowanej odpowiedzialności Skarbu Państwa , wobec ich niezastosowania.

Zarzut ten mógłby ewentualnie być doniosły dla oceny merytorycznej trafności rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej wtedy , gdyby Skarb Państwa był stroną rozstrzyganego sporu. Tak jednak w sprawie nie było.

W sposób nieuzasadniony , w ramach omawianego zarzutu , pozwani twierdza , że Sąd I instancji nie odniósł się do ich wniosku o doprowadzenie to takiego udziału Skarbu Państwa w sporze w charakterze pozwanego , powołując w ramach zarzutu również naruszenie art. 194 §3 kpc jako mającego związek ze wskazanymi normami materialnymi .

Pozwani takiego wniosku o dopozwanie Skarbu Państwa nie zgłaszali.

W odpowiedzi na pozew złożyli wniosek o przypozwanie tego podmiotu , którego statio fisci mieli być (...) Wojewódzki Komendant Policji w K. i Komendant (...)Policji w W.. / por k. 232 akt/

Taka kwalifikacja ich wniosku nie może budzić wątpliwości skoro profesjonalnie zastępowani G. i J. B. określili jako jego podstawę art. 84 §1kpc.

Wbrew argumentacji skarżących Sąd Okręgowy zawiadomił Prokuratorie Generalną [ówcześnie Skarbu Państwa ] o tym wniosku , doręczając pozew i odpowiedź na pozew. / por. k 244 akt/

W dalszej korespondencji , powołując się na stanowisko komendantów policji Prokuratoria Generalna jednoznacznie wskazała , iż Skarb Państwa nie przystępuje do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego. / por. k. 264 akt /

W ten sposób to skarżący decydowali o podmiotowym kręgu strony biernej sporu , a wobec tego , że Skarb Państwa nie miał w sporze statusu interwenienta ubocznego , a tym bardziej strony pozwanej , omawiany zarzut oparty na założeniu , że Sąd wadliwie nie uznał , iż jego odpowiedzialność za wyrównanie szkód powodów , ma charakter odpowiedzialności in solidum z pozwanymi , musi zostać odparty.

W tych warunkach bowiem Sąd Okręgowy był wolny od przeprowadzania oceny prawnej dotyczącej tego zagadnienia.

Nie mają racji spadkobiercy sprawcy zdarzenia szkodzącego , gdy powołują kolejny zarzut materialny naruszenia art. 448kc , upatrując jego realizacji przez Sąd w przyznaniu powodom niewłaściwych / istotnie zawyżonych ich zdaniem / świadczeń z tytułu zadośćuczynień wyrównujących doznane krzywdy.

Odwołując się do wyżej przedstawionego stanowiska na temat warunków w jakich może dojść do ingerencji Sądu Odwoławczego w wysokość świadczenia wyrównawczego z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę , zasądzonego przez Sąd niższej instancji , wskazać należy , że skarżący nie przecząc negatywnym przeżyciom psychicznym powodów spowodowanych śmiercią ich matki , córki i wnuczki , nie określają jakie sumy należne są pokrzywdzonym.

Nie podają także w sposób przekonujący dlaczego uznają zasądzone świadczenia za prowadzące do ich nieuzasadnionego wzbogacenia.

Te twierdzenia , które znalazły się w motywach apelacji , a dotyczące wzajemnych relacji , w tym finansowych , pomiędzy rodziną zmarłej a A. B. , pozostają bez znaczenia dla oceny rozmiaru uszczerbków niemajątkowych powodów , a prawnie irrelevantnym dla oceny poprawności określenia wysokości kwot te uszczerbki mających pokrywać jest także [ na co również powołują się skarżący w tej części motywów apelacji] brak pogorszenia sytuacji życiowej na skutek tragicznego zgonu E. O..

Nie mają racji powodowie stawiając zarzut naruszenia art. 233 §1 kpc pod postacią przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Na wstępie oceny tego zarzutu przypomnieć należy , odwołując się do utrwalonego i podzielanego przez skład Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego sprawę , stanowiska Sądu Najwyższego , wypracowanego na tle wykładni art. 233 §1 kpc , iż jego skuteczne postawienie wymaga od strony wykazania na czym , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów polegała nieprawidłowość postępowania Sądu , w zakresie ich oceny i poczynionych na jej podstawie ustaleń.

W szczególności strona ma wykazać dlaczego obdarzenie jednych dowodów wiarygodnością czy uznanie , w odróżnieniu od innych , szczególnego ich znaczenia dla dokonanych ustaleń , nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony , pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo , orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005 , sygn. III CK 3/05 , obydwa powołane za zbiorem Lex/

Ponadto nie można tracić z pola widzenia również , że swobodna ocena dowodów stanowi jeden z podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu , który dowody bezpośrednio przeprowadza.

Ma to m. in. i takie następstwo , że nawet w sytuacji w której z treści dowodów można , w zakresie ustaleń , wyprowadzić równie logiczne , chociaż przeciwne do przyjętych przez Sąd I instancji wnioski , to zarzut naruszenia normy art. 233 §1 kpc , pomimo to , nie zostanie uznany za usprawiedliwiony.

Dopóty , dopóki ocena przeprowadzona przez Sąd ocena mieści się w granicach wyznaczonych przez tę normę procesową i nie doznały naruszenia wskazane tam jej kryteria , Sąd Odwoławczy obowiązany jest ocenę tę , a co za tym idzie także wnioski z niej wynikające dla ustalań faktycznych , aprobować .

To, w jaki sposób skarży spadkobiercy A. B.motywuja ten zarzut wskazuje , że negując poprawność oceny Sądu Okręgowego nie podejmują z nią rzeczowej , opartej na wskazanych wyżej zasadach polemiki ale ograniczają się do wytknięcia wadliwości niektórych elementów stanu faktycznego , nie wskazując nawet dlaczego odmienne ustalenie Sądu w tym względzie opiera się na nieoprawnej ocenie konkretnego dowodu i dlaczego z punktu widzenia kryteriów wskazanych w art. 233 §1 kpc akurat taka ocena zindywidualizowanego źródła dowodowego jest wadliwa. Już z tej przyczyny tak skonstruowany zarzut jest nietrafny.

Zatem jedynie uzupełniająco należy wskazać , że podnosząc , iż S. P.pomimo przeżycia traumy związanej z bezpośrednim udziałem w zdarzeniu w ramach którego widział zabójstwo matki , jako małe dziecko , dobrze sobie aktualnie radzi skarżący nie zwracają uwagi na to , co wynika z [ niekwestionowanej przez nich ] opinii biegłej z zakresu psychiatrii , iż jego trwały uszczerbek na zdrowiu [ psychicznym], powiązany przyczynowo z następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006r , utrzymuje się u syna zmarłej , po wielu latach od zdarzenia nadal na poziomie 40 % .Nadto powód ma problemy z komunikacją z otoczeniem w postaci lęków w miejscach publicznych.

Sam fakt , że korzysta z siłowni samo w sobie tezie tej nie zaprzecza tym bardziej ,że biegła oceniając sytuację zdrowotną powoda i tę okoliczność musiała brać pod uwagę. Dość przypomnieć , że skala wskazanego wyżej uszczerbku została przez nią oceniona jako zmniejszająca się , skoro początkowo, w nieodległym od zdarzenia czasie wynosiła 70 % .Zatem ta forma aktywności S. P. podobnie jak i nawiązanie relacji z obecną partnerką życiową mogą być traktowane jako przejaw zaobserwowanej przez biegłą poprawy stanu psychicznego syna zmarłej.

Nie jest również przekonującym argument apelujących , iż relacje ojca z córką nie miały charakteru ścisłych i głębokich albowiem jest dowolny , nie poparty odwołaniem się do treści jakiegokolwiek dowodu , pozostając jedynie subiektywną oceną skarżących. Podobnie niezasadne jest twierdzenie , że stan żałoby ojca po stracie córki nie trwał zbyt długo.

Jest to depozycja dowolna i przy tym sprzeczna w wnioskami opinii biegłej , która stwierdziła , że okres żałoby u J. O.wydłużył się , właśnie dlatego , że warunki faktyczne nie pozwoliły mu właściwie jej przeżyć we właściwym ku temu zwykłym okresie. Wtedy bowiem musiał mobilizować się , zapewniając rodzinie, w tym szczególnie synowi zmarłej warunki dla codziennej egzystencji , a obowiązki te obciążały tylko jego.

Bez znaczenia jest także , wbrew odmiennemu zapatrywaniu pozwanych , iż ojciec zmarłej nie korzystał szerszym zakresie z pomocy psychologicznej. Sam fakt nie korzystania z niej nie przesądza o tym , iż trauma po jej utracie ,w tragicznych okolicznościach, była u powoda mniej dolegliwa . Reakcja na tego rodzaju zdarzenie jest bardzo indywidualna i nie zawsze jest połączona z potrzebą korzystania z tego rodzaju / dłuższego czasowo / wsparcia.

Niezasadnym jest również powoływanie się , w ramach omawianego zarzutu, na brak związku pomiędzy następstwami zdarzenia z 2 sierpnia 2006r , a aktualnym stanem zdrowia [ psychicznego ] E. W.. Należy zauważyć , że ten związek został potwierdzony w opracowaniu biegłej z zakresu psychiatrii, będąc elementem wpływającym na zwiększenie rozmiaru cierpienia babki zmarłej, po utracie wnuczki.

Element ten Sąd uwzględnił określając wysokość świadczenia kompensacyjnego z tytułu zadośćuczynienia dla powódki.

Ekspertka wykluczyła natomiast możliwość uznania następstw psychicznych przeżyć pokrzywdzonej jako źródła trwałego uszczerbku na zdrowiu E. W., jako osoby bezpośrednio poszkodowanej zdarzeniem spowodowanym przez A. B..

Stąd jej żądanie poznania zadośćuczynienia za krzywdę, na podstawie art. 445 §1 kc zostało oddalone.

Nie mają też racji powodowie, gdy w ramach weryfikowanego zarzutu podnoszą kwestię związaną z przyczynianiem się E. O. do utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego w K. przy ul. (...). Okoliczności na które powołują się w tej części swojego stanowiska apelacyjnego są bez znaczenia dla przyjęcia, iż zmarła przyczyniała się w miarę swoich możliwości do tego utrzymania. Nie musiało to przybierać formy ściśle finansowej ale także osobistych starań o dom, których po stronie E. O. powodowie nie zaprzeczają.

Uznanie i tego zarzutu za niezasadny powoduje, że ocena dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia, które Sąd I instancji uczynił podstawą wydanego wyroku, jako poprawne, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Wymagają one jednak uzupełnienia o fakty, które są Sądowi odwoławczemu znane urzędowo, a ich podstawą jest prawomocnie zakończone postępowanie, oznaczone sygnaturami I C 2417/14 Sądu Okręgowego w K. i I ACa 1131/17 Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Fakty te przedstawiają się następująco :

W ramach tego postępowania S. P., J. O. i E. W. [ a także matka zmarłej K. O. ] dochodzili tożsamy z obecnymi, roszczeń kompensacyjnych wynikających z następstw zdarzenia z dnia 2 sierpnia 2006r wobec Skarbu Państwa - (...) (...) Komendanta Policji w K.

Żądania rodziców zmarłej E. O. oraz jej babki zostały oddalone przy przyjęciu przez Sąd I instancji jako zasadnego zarzutu przedawnienia zgłoszonych roszczeń, którym m. in. broniła się strona pozwana.

W odniesieniu do roszczeń sformułowanych przez S. P. podniesienie tego zarzutu przez Skarb Państwa Sąd I instancji uznał za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie uwzględniając go.

Oceniając te żądania merytorycznie stanął na stanowisku, iż są one usprawiedliwione w zakresie przyznania synowi zmarłej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w łącznej wysokości 230 000 złotych wraz z odsetkami od daty doręczenia odpisu pozwu, przy czym kwota 150 000 zł, stanowiła kompensatę krzywdy wywołanej naruszeniem dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej z matką. Pozostała kwota 80 000 złotych miała, zdaniem Sądu Okręgowego, wyrównywać krzywdę S. P. spowodowaną trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, którego pokrzywdzony doznał w zakresie swojego zdrowia psychicznego, będąc bezpośrednim świadkiem zdarzenia w którym jego matka została zamordowana.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, wyrokiem z dnia 27 marca 2018r, wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą I ACa 1131/17, oddalił zarówno apelacje powodów jak i pozwanego Skarbu Państwa.

Jak wynikało z oświadczenia pełnomocnika powodów, wobec prawomocnego zakończenia postępowania Skarb Państwa spełnił świadczenie zasądzone na rzecz S. P. w całości i zostało ono przez pokrzywdzonego przyjęte.

Równocześnie Skarb Państwa złożył skargę kasacyjną od rozstrzygnięcia Sadu II instancji.

/ niekwestionowane przez stronę przeciwną oświadczenie pełnomocnika procesowego S. P. na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 września 2018r. 571 v akt /

Te dodatkowo ustalone fakty muszą być wzięte przez Sąd II instancji pod rozwagę w ramach kontroli instancyjnej orzeczenia, skoro podejmując ją, w dalszym ciągu rozpoznaje tę samą sprawę.

Okoliczności te decydują o tym, że także w warunkach gdy zarzuty apelacji pozwanych nie są usprawiedliwione, wyrok Sądu Okręgowego, na skutek jej rozpoznania musi zostać zmieniony, w sposób wskazany w punkcie 1 rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego.

Świadczenie wypłacone przez Skarb Państwa na rzecz syna zmarłej E. O., będąc świadczeniem wyższym niż to, które zostało przyznane mu zaskarżonym orzeczeniem z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, stanowiło kompensatę dokładanie tych samych uszczerbków, których wyrównania dochodził on spadkobiercą A. B. w niniejszym postępowaniu.

We wskazanym wyżej, prawomocnie zakończonym postępowaniu, S. P. dochodził wyrównania uszczerbków niemajątkowych z dwóch podstaw. Pierwszą była krzywda spowodowana naruszeniem dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej z matką drugą krzywda spowodowana trwałym uszczerbkiem na zdrowiu [psychicznym] pokrzywdzonego, który jako naoczny świadek zdarzenia zabójstwa, był bezpośrednio poszkodowanym tymi konsekwencjami działania A. B..

Także rozpoznawanej obecnie sprawie S. P. dokładnie tak samo identyfikował swoje uszczerbki wiążąc je z tożsamymi, co poprzednio, podstawami normatywnymi.

Skoro tak, w odwołaniu się do zasady jednego odszkodowania za tę samą szkodę, fakt, że ta sama szkoda / krzywda / S. P. została, przed wydaniem rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny wyrównana, był zobowiązany do zmiany zaskarżonego wyroku.

W uznaniu z podanych przyczyn, iż apelacja powodów prowadzi do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, Sąd II instancji orzekł jak w punkcie 1 i 2 orzeczenia na podstawie art. 386 §1 oraz 385 kpc.

Uwzględnienie apelacji tylko z tej przyczyny, w warunkach oddalenia apelacji strony przeciwnej w całości, zdecydowało o wzajemnym zniesieniu pomiędzy nimi kosztów postępowania apelacyjnego o którym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw z art. 108 §1 kpc i 391 §1 kpc/ pkt 3 sentencji wyroku/.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Paweł Rygiel SSA Jerzy Bess